

“Głowę Twoją drogą do swojej piersi przycisnęłabym i powiedziałabym Ci, jak bardzo Cię kocham”. Listy Józefiny Halkówny do Czesława Jankowskiego z 1884 roku

Irena Fedorovič

Uniwersytet Wileński (Litwa)
Vilnius University (Lithuania)
E-mail: irena.fedorovic@flf.vu.lt

Streszczenie. Celem niniejszego artykułu jest publikacja i analiza trzech listów w języku czeskim, adresowanych do Czesława Jankowskiego (1857–1929), polskiego poety, pisarza, krytyka literackiego i tłumacza. Listy są przechowywane w zbiorach Biblioteki Litewskiej Akademii Nauk im. Wróblewskich (Lietuvos Mokslų akademijos Vrublevskių biblioteka) w Wilnie. Ich autorką jest nieznaną bliżej Czeszka Józefina Halkova z Kladna, która zapoznała się z Cz. Jankowskim w Krakowie i stała się obiektem jego uczuć. Listy pochodzą z 1884 r., mają charakter miłosny. O istnieniu listów J. Halkovej do Cz. Jankowskiego autorka artykułu wspominała jeszcze w 2000 r., ale nigdy nie były one obiektem odrębnej analizy. Artykuł stanowi przyczynek zarówno do badań nad życiorysem pisarza, jak też nad dziejami związków kulturowych polsko-czeskich w końcu XIX w. Jest to również ciekawy przykład słowiańskiej epistemologii miłosnej.

Słowa kluczowe: Józefina Halkówna (Hálkova), Czesław Jankowski, listy miłosne, koniec XIX w.

“Your Head So Dear to My Heart, I Would Hug Tight to My Chest and I Would Tell How Much I Love You.” Letters of Jozefina Hálkova to Czesław Jankowski from 1884

Summary. The aim of the article is to analyze the three letters written in Czech in 1884 and addressed to Polish poet, writer, literature critic, and translator Czesław Jankowski (1857–1929). The author of the letters is a previously unknown Czech woman, the daughter of a schoolteacher in the city of Kladno. She got acquainted with Cz. Jankowski in Krakow and became the object of his passion. The letters are stored in the Wroblewski Library of the Lithuanian Academy of Sciences in Vilnius. Although the author of this article has already mentioned the existence of these love letters in 2000, J. Hálkova's letters to Cz. Jankowski have not yet been analyzed.

Keywords: Jozefina Hálkova, Czesław Jankowski, love letters, late 19th century.

Received: 2/5/2019. Accepted: 30/5/2019

Copyright © 2019 Irena Fedorovič. Published by Vilnius University Press. This is an Open Access article distributed under the terms of the [Creative Commons Attribution Licence](https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/), which permits unrestricted use, distribution, and reproduction in any medium, provided the original author and source are credited.

“Galvą Tavo brangiąją prie savo krūties prispausčiau ir pasakyčiau Tau, kaip Tave myliu”. 1884 metų Jozefinos Halkovos laišškai Czesławui Jankowskiui

Santrauka. Straipsnis tiklas — trijų laiškų čekų kalbą, rašytų lenkų poetui, rašytojui, literatūros kritikai Czesławui Jankowskiui (1857–1929), analizė. Laiškai yra saugomi Lietuvos Mokslų akademijos Vrublevskių bibliotekoje Vilniuje. Jų autorė yra mažai žinoma čekė Józefina Hálkova, Kladno miesto mokytojo dukė, kuri susipažino su Cz. Jankowskiumi Krokovoje ir tapo jo meilės objektu. Meilės laišškai yra parašyti 1884 metais. Laiškai poetui buvo minėti straipsnio autorės dar 2000 metais, bet tuomet jie nebuvo išnagrinėti. Laiškai pilna apimtini skelbiami pirmą kartą.

Reikšminiai žodžiai: Józefina Halkówna (Hálkova), Czesław Jankowski, meilės laišškai, XIX a. pabaiga.

W zbiorach Biblioteki Litewskiej Akademii Nauk im Wróblewskich (Lietuvos Mokslų akademijos Vrublevskių biblioteka) w Wilnie znajdują się kolekcje rękopiśmiennych archiwaliów wielu pisarzy polskojęzycznych. Przykładem takiej kolekcji są zbiory dotyczące Czesława Jankowskiego (1857–1929), pochodzącego z ziemi oszmiańskiej poety, publicyisty, tłumacza. Kolekcja Jankowskiego (sygnatura F102) liczy 176 jednostek (listy do niego autorstwa ponad 150 osób, wycinki z prasy itd.). Listy do Cz. Jankowskiego noszą prawie wyłącznie charakter oficjalny — są w nich zawarte prośby, zaproszenia, uwagi, komentarze. Część tej korespondencji została omówiona przez autorkę niniejszego artykułu w monografii Cz. Jankowskiego [Fedorowicz 2005]. Korespondencja ta zawiera listy w różnych językach: polskim (90 procent całości), rosyjskim, niemieckim, czeskim. Przykładem listów w języku czeskim są trzy listy miłosne młodej Czeszki Józefiny Halkówny (Halkovej) z Kladna, z którą Cz. Jankowski zapoznał się w Krakowie w 1884 r. Kontekst związku tych dwojga ludzi był znany od 1990 r. dzięki publikacji J. Starnawskiego, poświęconej kontaktom korespondencyjnym uczonych i literatów polskich oraz czeskich [J. Starnawski 1990, 123–127]. O znajdujących się w Wilnie listach J. Halkówny pisałam w 2000 r., ale ich nie analizowałam [Fedorowicz 2000]. Przygotowanie do druku listów w języku czeskim i w przekładzie na język polski stało się możliwe dzięki pomocy dr Danuty Brannej (przekład) i Veroniki Homulovej (przepisanie z rękopisu)¹.

List nr 1, 24 sierpnia 1884 r. [Papier listowy z nadrukiem: “*Pozdrav z Kladna²*”]:

24. srpna 1884

Můj kochaný Česlave!

Tvá Józa je již doma, daleko od Tebe a trudno při té vzpomínce. Česlave můj, jak se mi stýská po Tobě! Nemohu ani uvěřit, že by to možné bylo, aby spisovatel polský “Czesław Jankowski” mne kochal a přec to pravda, vždyť na prstu mém se skví prstýnek od Tebe, celují jej a jsem šťastna. Čtu Tvé básně, myslím stále na Tebe, povídám o Tobě a jsem pyšna na to, žeš mne si oblíbil. Nemohu se Ti nyní jinak odměnit než Tebe z celé duše a celého srdce kochat. Vzpomínáš i Ty? Ovšem, vždyť jsem našla i Tvé drahé jméno mezi oněmi v telegramu: dekuji Ti vše. Odpusť, drahý, kochaný Česlave, že dnes neposílám slíbené Hálkovy básně, nemohla jsem v Praze všechny dostat, musila jsem je objednat, až přijdou, pošlu Ti je hned. Mou podobiznu Ti též později pošlu, nechala jsem, se teprve fotografovat. Nehněváš se proto? Mam sice ještě jednu svou loňskou podobiznu, práł-li bys si ji, pošlu Ti ji, než budu mít nové!

A což Ty? Jak jsi se dostal z Třebině³ do Krakova a z Krakova do Polan⁴? Jsi zdrów? Povidal jsi Svě paní matce a p. otcu o mne? Neurazi-li je moje pozdravení, vyříd' jim je i uctivé ruky políbení.

My jsme domůšťastně přijeli a pro samé vypravování jsem Ti nemohla dříve psát, až dnes teprve. Jsem docela zdráva, jen kašel mne ještě nepřšel.

Právě nyní si vzpomínám na okamžiky ve střelecké zahradě — pamatuješ? A v té chvíli bych Tvou drahou hlavu na svá prsa přitiskla a pověděla Ti, jak Tě barzo kocham. Škoda, že tak daleko od sebe jsme, však těším se tou myšlenkou, že přijde čas, kdy můj Česlav do Prahy přijde a bude-lichtit, mne si s sebou na Litvu odveze. Na zdar a do widzenia, muj kochanku. Celuje Tě srdečně a prosí o brzkou odpověď

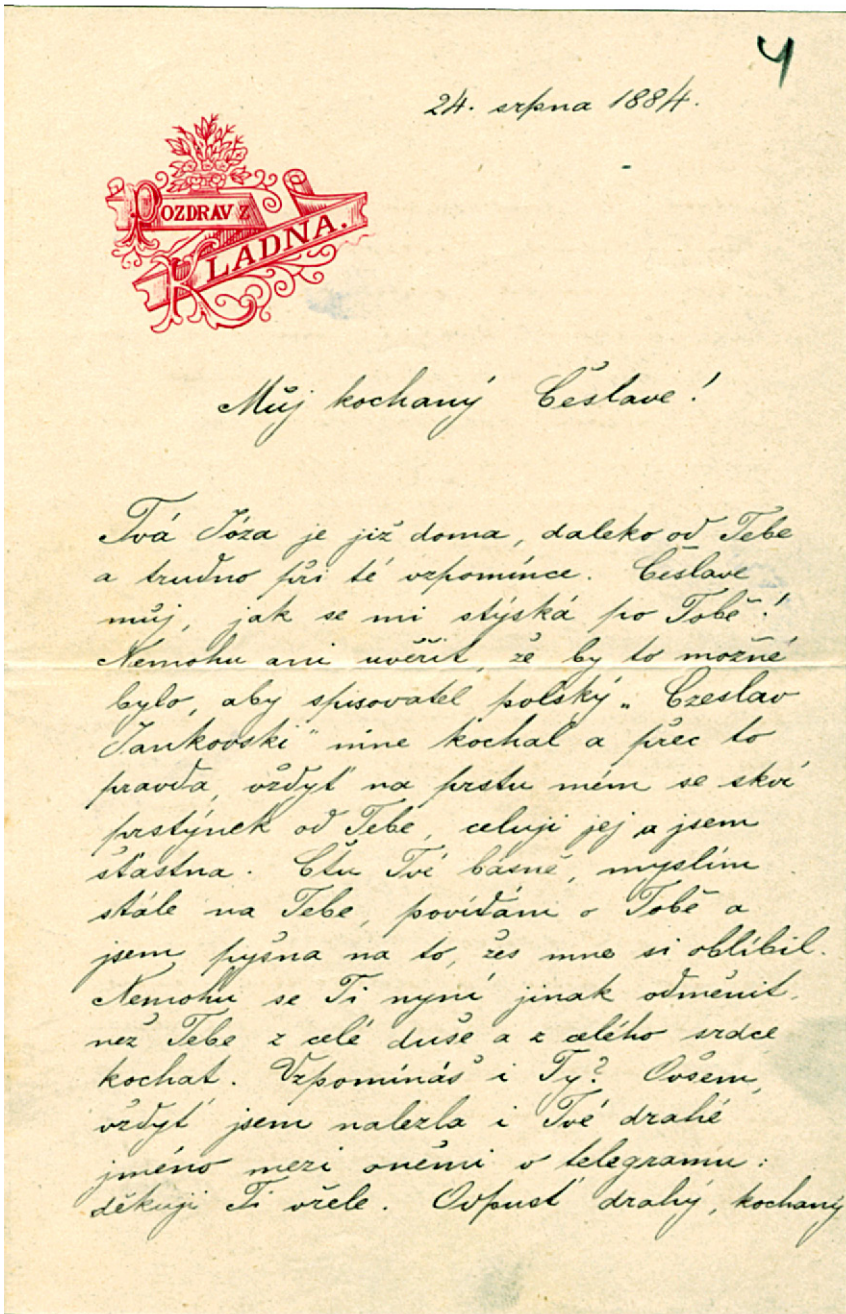
Tvá Józa

Przekład:

24 sierpnia 1884

Mój kochany Czesławie!

Twoja Józa jest już w domu, daleko od Ciebie i smutno przy tym wspomnieniu. Czesławie mój, jakże tęsknię do Ciebie! Nie mogę nawet uwierzyć, by było możliwe, że polski pisarz “Czesław Jankowski” mnie kochał, a jednak to prawda, przecież na palcu moim błyszczący pierścionek od Ciebie, całuje go i jestem szczęśliwa. Czytam Twoje wiersze, myślę stale o Tobie, opowiadam o Tobie i dumna jestem, żeś mnie sobie upodobał. Nie mogę obecnie nijak się Ci odwdziaczyć niż Ciebie z całej duszy i całego serca kochać. Czy i Ty wspominasz? Owszem, znalazłam przecież również Twoje drogie imię wśród tych w telegramie: dziękuję Ci gorąco. Wybacz, drogi, kochany Czesławie, że nie posyłam obiecanych wierszy Hálka⁵, nie mogłam ich w Pradze wszystkich dostać, musiałam je zamówić, kiedy przyjdą, wyślę Ci je natychmiast. Moją podobiznę także przyślę Ci później, nie chciałam teraz fotografować się. Nie gniewasz się z tego powodu? Mam jeszcze jedną swoją fotografię z zeszłego roku, gdybyś sobie tego życzył, wyślę Ci ją nim będę mieć nową!



Rys. 1. Strona tytułowa listu nr 1 [24 sierpnia 1884 r.]

A co u Ciebie? Jakże dostałeś się z Trzebini do Krakowa i z Krakowa do Polan? Jesteś zdrowy? Czy powiedziałeś Swojej pani matce i p. ojcu o mnie? Jeśli nie urazi ich moje pozdrowienie, proszę przekaż je wraz z pokornym pocałowaniem rąk.

My dojechaliśmy szczęśliwie do domu, a tyle musiałam opowiadać, że nawet nie starczało mi czasu, by do Ciebie napisać. Jestem już całkiem zdrowa, tylko kaszel mój jeszcze nie minął.

Właśnie teraz wspominam chwile w parku strzeleckim⁶ — pamiętasz? I w chwili tej głowę Twoją drogą do swojej piersi przycisnęłabym i powiedziałabym Ci, jak bardzo Cię Kocham. Szkoda, że tak daleko od siebie jesteśmy, ale pocieszam się tą myślą, że przyjdzie czas, kiedy mój Czesław do Pragi przyjedzie a — jeśli zechce — mnie ze sobą na Litwę odwiezie. Do widzenia, mój ukochany. Całuje Cię serdecznie i prosi o szybką odpowiedź

Twa Joza

List nr 2, 7 września 1884 r. [Papier listowy z nadrukiem: “Pozdrav z Kladna”]:

Na Kladně, 7. září 1884

Drahý můj Česlave!

Nevíš ani jak velikou radost jsi mi Svým dopisem učinil. A což podobiznou! Nemohla jsem v tom okamžení svou radost jinak na jevo dát, než že v té samé chvíli, kdy jsem Tvůj drahý obraz uviděla, ihned také své rty k němu přičehla. Česlave můj, jak Ti děkuji, nejsem ani sto svůj dík slovy napsat, ale cítím tím více, jak mi drahým jsi. A já již truchlila, myslel, žeš na mne zapoměl. I jakou dychtivostí jsem každého dne čekala, že přijde zpráva o Tobě, nešla dlouho, ale přišla přec. To vědomí, že to od Tebe jest, navrátila mi mou dobrou náladu, zkrátka změnila jsem se celá. Rychle jsem psaní otevírala, četla, však po prvním přečtení nerozuměla všecko, musila jsem ještě několikrát znovu číst a nyní již rozumím dokonale všecko ano umím již celý Tvůj rozkošný list nazpamět. Neboj se, můj drahý, že snad s těžší jazyku polskému porozumím jen piš mnoho, všecko co si myslíš, vždyť mou největší snahou a nejlepší zábavou nyní jest učit se polsky, abych Ti mohla hodně brzy ve Tvé drahé meterštine psát, a až sem přijdeš i s Tebou již mluvit.

Česlave můj, Ty sem chceš co nejdříve přijít? Opravdu? Kdybych u Tebe v tu chvíli byla, za tu zprávu bych Tě zlíbala, tak ale mohu zase jen Tvůj obrázek. A na mně, že bude záležet, bych co nejdříve Tvou Litvu spatřila? O je, já bych šla hned, hned bych se rozběhla k Tobě, složila zkoušku zdali bych Tebe hodna byla, a jak bys si mne již mohl nechat a nebo poslat zpět. Ale ne, já bych již zpět nešla, nýbrž vynasnažila se co nejvíce, abych se Tobě zalíbila, všecko, všecko budu dělat, jen abych toho dosáhla. Můj drahý Česlave, odpusť, musím Ti přec jen mou starou podobiznu poslat, poněvadž mé nové nejsou pěkné. Tu Ti ale jen prozatím posílám, dám se ještě jednou fotografovat a pak Ti pošlu novou. Tehdy již tu starou přijmi, vždyť jsem to také já, jen že před rokem. Nehněvej se, prosím, že Ti slíbené básně ještě neposílám, nemohu, poněvadž mi je bratr

z Prahy také ještě neposlal, ale přišť, myslím, Ti je již pošlu. Můj tatínek Ti srdečně za pozdrav děkuje a opětuje ho i s maminkou.

A co já, co Ti mám ještě říci? Mám Ti povídat jak Tě mnoho ráda mám, jak na Tebe celý den myslím, jak se polsky učím? To již víš a proto Tě na rozloučenou srdečně pozdravuji, libám, a prosím, bys mi hodně brzo psal a moc.

Tvá Josefina

Przekład:

Kladno, 7 września 1884

Drogi mój Czesławie!

Nawet nie wiesz, jak wielką radość sprawiłeś mi swoim listem. A co dopiero fotografią! Nie mogłam w tym momencie inaczej swej radości okazać, niż tak, że w chwili, kiedy Twój drogi wizerunek ujrzała, natychmiast usta do niego przycisnęłam. Czesławie mój, tak Ci dziękuję, nie jestem w stanie swej wdzięczności oddać słowami, ale odczuwam ją tym bardziej, jak drogi mi jesteś. A ja już przejęta byłam żalością, myśląc, żeś o mnie zapomniał. I jak niecierpliwie każdego dnia czekałam, że przyjdzie wiadomość o Tobie, nie nadchodziła długo, ale przecież przyszła. Świadomość, że od Ciebie pochodzi, przywróciła mi dobry humor; wprost cała się zmieniłam. Szybko list otworzyłam, czytałam, po pierwszym czytaniu jednak nie rozumiałam wszystkiego, musiałam znowu i to kilka razy list przeczytać i teraz już rozumiem doskonale wszystko, tak — umiem już cały Twój rozkoszny list na pamięć. Nie obawiaj się, mój drogi, że może z trudem polski język zrozumieć, tylko pisz dużo, wszystko, co myślisz, bo moim największym staraniem i najlepszą zabawą jest uczyć się polskiego, bym jak najszybciej potrafiła w Twym języku ojczystym pisać, a także — kiedy przyjedziesz — z Tobą też rozmawiać.

Czesławie mój, Ty chcesz jak najwcześniej przyjechać? Naprawdę? Gdybym przy Tobie teraz była, za taką wiadomość bym Cię ucałowała, a tak mogę tylko mieć Twój obrazek. A ode mnie będzie zależało, bym jak najszybciej Twoją Litwę zobaczyła? Och, ja bym szła zaraz, wnet bym pobiegła do Ciebie, stając przed egzaminem, czy godna jestem Ciebie, a Ty mógłbyś mnie zostawić lub odesłać z powrotem. Ale nie, ja bym już z powrotem nie wróciła, tylko starała się z wszystkich sił Tobie przypodobać, wszystko, wszystko robić będę, tylko żeby to osiągnęła. Mój drogi Czesławie, wybac, jestem zmuszona wysłać Ci moją starą fotografię, ponieważ nowa nie jest ładna. A więc przyjmij starą, przecież to również ja jestem, tyle że przed rokiem. Nie gniewaj się, proszę, że Ci jeszcze nie posyłam obiecanych wierszy, nie mogę, ponieważ mi ich brat z Pragi jeszcze nie przysłał, ale sądzę, że następnym razem już Ci je przyślę. Mój tata serdecznie dziękuje Ci za pozdrowienia i odwzajemnia je wraz z mamą.

I co ja mogę Ci jeszcze powiedzieć? Mam Ci opowiadać, jak bardzo Cię kocham, jak przez cały dzień myślę o Tobie, jak się uczę języka polskiego? To już wiesz, na pożegnanie serdecznie pozdrawiam, całuję i proszę, abyś mi pisał szybko i wiele.

Twa Josefina

List nr 3, 6 października 1884 r.:

Kladno, 6. října 1884

Můj milovaný Czeslawe!

Odpust', že tak dlouho neodpovídám, nebyla jsem doma, když drahý list Tvůj přišel a přijela jsem až za několik dní po něm.

Nevím, drahý, jak bych dnes písati měla, abys mne pochopil, nevím sama ani jak mi je, jen to cítím, že Tě mám nesmírně ráda, že bych Tě okamžite následovala kam bys mne vedl. Co mi po tom, že bohatý nejsi, já nejsem zvyklá, ani netoužím po životě nádherném, jsem vychována skromně a nemám žádných velkých pažadavků. Víím, že Poláci sve ženy tak milují, že je nic a neb velmi málo pracovat nechají, samotni o všechno se starajíce. Není tak ale u nás.

Češky jsou práci zvyklé a není jim za těžké v cas potřeby muži milovanému i ve výživě pomoci. Můj drahý, kdybys i docela chudým byl, chtěla bych s Tebou žít a spokojila bych se se vším, byť by toho sebe miň bylo, jen když by to z rukou Tvých pocházelo a Ty mi toho s láskou podal. A žes Polák, to mne neodstrašuje, vždyť jsi Slovan, já jsem též Slovanka a Slované si všichni rozumí.

Sedla bych si ku Tvým nohoum, poslouchala Tě a učila se od Tebe polsky. Představuji si, jak by ten život krásný byl a čím více mi takových obrázků na mysli tane, tím více Tě mám ráda a tím více po Tobě toužím.

Strachuji se však, že se tužby mé neuskuteční. Četla jsem dopis Tvůj mým rodičim. Rozmýšleli se a nerozhodli se dosud. Bojí se, že to tak daleko, že bych tam nevykla a pak, že neznají Tebe, ani poměry tamější. Doufám však, že se podají, jáje budu prosit, mají mne rádi a nebudou chtít, bych nespokojený život měla. Nedělej si z toho nic a spolehej na mne, vždyť ono se vše k dobrému obrátí. Libám Tě srdečně a jsem Tvá, jen Tvá

Józa

Przekład:

Kladno, 6 października 1884

Mój ukochany Czesławie!

Wybacz, że tak długo nie odpisywałam, nie było mnie w domu, kiedy Twój drogi list przyszedł i przyjechałam dopiero kilka dni po nim.

Nie wiem, drogi, jak dziś pisać powinnam, abyś mnie zrozumiał, sama nie wiem nawet jak się czuję, wiem tylko, że kocham Cię niezmiernie, że natychmiast poszłabym za Tobą, gdzie mnie poprowadzisz. Co mi po tym, że nie jesteś zamożny, ja nie jestem przyzwyczajona ani nie pragnę życia we wspaniałościach, jestem wychowana skromnie i nie mam żadnych wielkich wymagań. Wiem, że Polacy swoje żony tak kochają, że im nic robić i pracować prawie nie pozwalają, troszcząc się sami o wszystko. U nas jednak tak nie jest.

Czeszki są przyzwyczajone do pracy i nie ciężko im w razie potrzeby pomagać kochanemu mężowi zdobywać środki do życia. Mój drogi, gdybyś nawet zupełnie biedny

był, chciałabym z Tobą żyć i zadowolę się wszystkim, choćby tym najmniejszym, gdy z rąk Twoich pochodzić to będzie i Ty mi to z miłością podasz. To żeś Polak, mnie nie odstrasza, przecież jesteś Słowianinem, ja też jestem Słowianką a Słowianie wszyscy się rozumieją.

Usiadłabym u Twoich nóg, słuchałabym Ciebie i uczyłabym się od Ciebie polskiego. Wyobrażam sobie, jakie byłoby takie życie piękne, a im więcej takich obrazów pojawia się w mych myślach, tym bardziej Cię kocham i więcej pragnę.

Obawiam się jednak, że moje pragnienia nie zostaną spełnione. Czytałam Twój list do moich rodziców. Namyślali się i dotychczas nie podjęli decyzji. Boją się, że to tak daleko, że bym się tam nie przyzwyczaiła, martwi ich, że nie znają ani Ciebie, ani sytuacji tamtejszej. Ufam jednak, że ulegną, będę ich prosiła, kochają mnie i nie będą chcieli, bym była nieszczęśliwa. Nie przejmuj się tym i polegaj na mnie, a wszystko się na dobre obróci. Całuję Cię serdecznie i jestem Twoja, tylko Twoja

Joza

Analizowane listy Józefiny Halkówny do Czesława Jankowskiego pochodzą z 1884 r., kiedy cieszył się on sławą w kraju i poza jego granicami. Utwory poetyckie Jankowskiego, a przede wszystkim jego arabeski, były wtedy bardzo popularne w Niemczech i Czechach. Korespondencja J. Halkówny stanowi przykład XIX-wiecznych listów o charakterze prywatno-użytkowym [Maciejewski 2000, 212], zasługuje na uwagę jako “źródło historyczne, kulturowe i biograficzno-psychologiczne” [Cysewski 1997, 106], tym ciekawsze, że dotyczące dwóch narodów. Listy te są ważnym przyczynkiem do poznania adresata, czyli polskiego literata, ale też służą do charakterystyki autorki, bliżej nieznannej młodej Czeszki, córki nauczyciela z Kladna. Młodzi ludzie (Jankowski miał wtedy 25 lat) zapoznali się w Krakowie prawdopodobnie jesienią 1883 r., podczas uroczystości z okazji 200-lecia Odsieczy Wiedeńskiej⁷, wskazuje na to wzmianka w liście nr 1 o Parku Strzeleckim, w którym wtedy odsłonięto pomnik upamiętniający tę rocznicę.

Listy z 1884 r., pisane w odstępach dwóch tygodni (24 sierpnia i 7 września) i miesiąca (7 września i 6 października) świadczą o dużym zaangażowaniu emocjonalnym panny, która informuje adresata o swojej tęsknocie i przywiązaniu, oczekuje jego przyjazdu. Dość nietypowo jak na obyczaje epoki końca XIX w., mówi ona otwarcie o swoich uczuciach: “*W tej chwili głowę Twoją drogą do swojej piersi przycisnęłabym i powiedziałabym Ci, jak bardzo Cię kocham*” (list 1); “*Coraz bardziej Cię kocham i więcej pragnę*”; “*Kocham Cię serdecznie i jestem Twoja, tylko Twoja*” (list 3). Józefina jest dumna z faktu bycia narzeczoną polskiego poety, uczy się jego języka ojczystego (nauka jest dla niej formą “zabawy”, a więc zajęciem przyjemnym), jest gotowa “stać przed egzaminem” — poddać się ocenie, czy nadaje się na jego narzeczoną. A po weryfikacji, która ma szansę wypaść na jej korzyść, chcia-

łaby wyjechać z ukochanym do dalekiej Litwy. Autorka listów uczucie ceni ponad wszystko, nie boi się ani nieznanego jej kraju, ani perspektywy życia w skromnych warunkach, ani potencjalnych nieporozumień na tle różnicy językowej czy kulturowej: *“Przecież jesteś Słowianinem, ja też jestem Słowianką, a Słowianie wszyscy się rozumieją”* (list 3). Jedyna różnica obyczajowa pomiędzy Czechami a Polakami, o której wie, to odmienny status małżonek w rodzinach. Jak się okazuje, Polacy wypadają tu lepiej — bardziej dbają o swoje żony i ich utrzymanie niż Czesi, nie obciążają ich pracą. Decyzji o wyjeździe za granicę, do zaboru rosyjskiego, młoda panna, rzecz jasna, nie może podjąć samodzielnie, uzależnia ją od zgody rodziców. Kochająca i kochana córka jest przekonana, że dla jej dobra rodzice zgodzą się na wszystko.

Pewne informacje o pochodzeniu i rodzinie Józefiny były znane wcześniej dzięki listom Františka Kvapila do Cz. Jankowskiego, opublikowanym przez Jerzego Starnawskiego⁸. František Kvapil (1855–1925), poeta, krytyk literacki i tłumacz (m.in. literatury polskiej), był przyjacielem Cz. Jankowskiego i popularyzatorem jego poezji w Czechach, w 1884 r. zamieścił recenzję jego zbiorku *Poezje. Zeszyt III* (Warszawa) w czasopiśmie społeczno-kulturalnym “Květy” [Fedorowicz 2005, 20]. Dzięki tym listom wiadomo, że Kvapil był sprzymierzeńcem planu małżeństwa poety z młodą Czeszką. Na prośbę polskiego przyjaciela za pośrednictwem swoich znajomych z Kladna zbierał informacje o rodzinie Háleków. Panna Priknerówna, przełożona szkoły żeńskiej w mieście Vinohrady, poinformowała go, że ojciec Józefiny, pan Hálek, bratanek poety Vitezslava Háleka (współzałożyciela wspomnianego pisma “Květy”) był nauczycielem mieszczańskiej szkoły w Kladnie. Powołując się na opinie zaufanych osób, Kvapil określił go jako “człowieka pod każdym względem porządnego i odpowiedzialnego”, a całą rodzinę — jako “bardzo solidną” [Starnawski 1990, 126]. Warto w tym miejscu przytoczyć dłuższy fragment polskiego przekładu listu Kvapila z 29 września 1884 r., czyli przed napisaniem przez Józefinę ostatniego z analizowanych listów:

“[...] Ojciec, jak mi mówią, wychował ją bardzo starannie i skromnie. Ich dom jest pod każdym względem nienaganny [...]. Panna Halkówna, jak się wydaje, oprócz wyprawy prawdopodobnie po matce będzie miała jakieś mienie. Majątek ten jednak, wydaje się, nie będzie zbyt wielki [...]. Z serca bym ci życzył, aby to przypadkowe spotkanie w Krakowie stało się podstawą Twego szczęścia domowego. Dlatego niech się spełni wszystko, co tylko pięknego marzysz o tej naszej młodej Czeszce. Może w tym połączeniu jest nowy krok do zbliżenia się obu naszych bratnich narodów, obu zaprzyjaźnionych literatur. Prawda, że pannę Halkównę musisz sam starać się bliżej poznać. Słyszę o niej zewsząd pochwały, ale to nie wystarczy [...]. Co do jednego jednak każdy z nas może Ci zaręczyć: Czeszki są skromnymi dziewczętami, bez pretensji i bywają doskonałymi gospodyniami. Ta sprawa nie jest mało ważna. Sam także ożeniłem się z miłości, a Żona moja pod względem obu tych cech jest ideałem. Porządek jest rzeczywiście podstawą zadowolenia, gdy do tego przylacza się miłość [...]” [Starnawski 126–127; por. Fedorowicz 2000, 386].

Jak wynika z listu opublikowanego przez J. Starnawskiego, plany matrymonialne Cz. Jankowskiego (świadczy o nich wzmianka o pierścionku zaręczynowym ofiarowanym Józefinie) szły w parze z zainteresowaniem literaturą czeską i zamiarem tłumaczenia jej i popularyzowania w prasie polskiej. Jesienią 1884 r. (wrzesień — październik) były one wciąż aktualne, ale z niewiadomych przyczyn do małżeństwa z Józefiną Halkówną jednak nie doszło. Prawdopodobnie jej rodzice nie wyrazili zgody na ten związek. Dwa lata później, w 1886 r., Jankowski, ożenił się z “Litwinką” Marią Jasiońską, która pochodziła z miejscowości Szeszole w gubernii wileńskiej, była (po matce) wnuczką poety Kazimierza Bujnickiego⁹. Nie przetrwała próby czasu również przyjaźń Jankowskiego z literatami czeskimi: w 1891 r. ogłosił on bardzo krytyczny tekst na temat poezji czeskiej, co wywołało ostrą polemikę, która szerokim echem odbiła się w prasie krajowej [Magnuszewski 1951; Fedorowicz 2005, 34]. Kontakty i przyjaźnie polsko-czeskie, jak też zaangażowanie miłosne, okazały się w życiu pisarza tylko epizodem.

Przypisy

¹ Dr Danuta Branna — polska działaczka społeczna na Śląsku Cieszyńskim, posłanka do Zgromadzenia Federalnego Czechosłowacji, przewodnicząca Rady Polaków, redaktor naczelna „Głosu Ludu“. Veronika Homolova — studentka IV roku na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu im. Karola w Pradze. W semestrze wiosennym w roku akademickim 2018/2019 odbyła studia semestralne na Uniwersytecie Wileńskim (program Erasmus). W tym miejscu składam obu paniom serdeczne podziękowanie za pomoc.

² Kladno — miasteczko około 15 km od Pragi, w końcu XIX w. tę odległość przemierzało się pociągami w ciągu 1 godziny, dorożką — 6 godzin.

³ Třebiň — prawdopodobnie chodzi o miasto Trzebinia, obecnie w woj. małopolskim.

⁴ Polany — majątek rodzinny Cz. Jankowskiego w pow. oszmiańskim, obecnie na terenie Republiki Białoruś.

⁵ Vitezslav Hálek (1835–1874) — poeta czeski, spokrewniony z rodziną ojca Jozefiny.

⁶ Park Strzelecki — park miejski w Krakowie przy ul. Lubicz 14, o powierzchni 1,4 ha. W 1883 r. wzniesiono tu dwa pomniki autorstwa Walerego Gadomskiego. Jeden z nich był poświęcony 200. rocznicy Odsieczy Wiedeńskiej, a drugi przedstawiał króla Zygmunta Augusta, założyciela krakowskiego Bractwa Kurkowego.

⁷ Szczególnie głośnym wydarzeniem związanym z obchodami była Jubileuszowa wystawa epoki Sobieskiego (11–25 X 1883).

⁸ Listy opublikowane przez prof. Jerzego Starnawskiego pochodzą ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Łodzi, są ważnym źródłem w badaniach nad polsko-czeskimi kontaktami kulturalnymi [Fedorowicz 2000, 385].

⁹ Rodziny Jankowskich i Jasiońskich miały ten sam herb szlachecki — Jastrzębiec. Po ślubie małżonkowie zamieszkali w rodzinnym majątku Jankowskich, w Polanach. Tu przyszły na świat dwie córki — Ewa (zmarła w 1902 r. w wieku 12 lat) i Irena.

Źródła

LMAVB = Lietuvos Mokslų akademijos Vrublevskių biblioteka, Rankraščių skyrius, F 102–47, s. 1–5. Listy Józefiny Halkovej do Czesława Jankowskiego z 1884 r.

Literatura

Cysewski K., 1997: Teoretyczne i metodologiczne problemy badań nad epistolografią, *Pamiętnik Literacki*, z. 1. 95–110.

Fedorowicz I., 2000: Wokół losów “czeczotkowej szkatułki” Czesława Jankowskiego, in J. Sztachelska i E. Dąbrowicz (red.), *Sztuka pisania. O liście polskim w wieku XIX*. Białystok, 381–391.

Fedorowicz I., 2005: *W służbie ziemi ojczyznej. Czesław Jankowski w życiu kulturalnym Wilna lat 1905–1929*. Kraków.

Jankowski Cz., 1926: *Z czeczotkowej szkatułki. Odgłosy ginącego świata*. Wilno.

Maciejewski J., 2000: List jako forma literacka, in Sztachelska i E. Dąbrowicz (red.), *Sztuka pisania. O liście polskim w wieku XIX*. Białystok, 211–218.

Magnuszewski J., 1951: *Stosunki literackie polsko-czeskie w końcu XIX i na początku XX w.* Wrocław.

Skwarczyńska S., 1937: *Teoria listu*. Lwów.

Starnawski J., 1990: Z korespondencji pisarzy i uczonych czeskich i polskich z przełomu XIX i XX wieku, *Prace Naukowe WSP w Częstochowie*, Seria: Filologia Polska, z. III. 117–128.

Irena Fedorovič, doktor nauk humanistycznych, docent Centrum Polonistycznego Uniwersytetu Wileńskiego

Irena Fedorovič, PhD (Humanities), Assoc. prof. of the Polish Studies Center, Vilnius University

Irena Fedorovič, humanitarinių mokslų daktarė, Vilniaus universiteto Polonistikos centro docentė